

MIEJSCOWA na weekend

nr 40/1084, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



**Walczący
z metrykami**

s. 5

Inflacja gna, podatki stanęły



OJ, TRUDNO BĘDZIE
W TE ŚWIĘTA
PRZEBIĆ
PREZYDENTA...

**Choć do Wigilii jeszcze daleko,
prezydent Legionowa przygotował
już dla mieszkańców
gwiazdkowy prezent.
Trzeba go jeszcze tylko
opakować w uchwałę
rady miasta, no i położyć
ludziom pod choinkę,
gdzie wkrótce znajdą
finansowe
oszczędności**

s. 3



**Z młotkiem
na żonę**

s. 2

Przepis
od
M

s. 9



**(Za)murowane
plany**

s. 5

**Biegiem
przez
historię**

s. 4



s. 10

Zaszkodził(a) im Kapustka

Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Z młotkiem na żonę

Uderzył swoją żonę drewnianym młotkiem w głowę, a pasierbowi groził utratą życia. Po tym zdarzeniu 77-letni mieszkaniec gminy Jabłonna został zatrzymany przez policjantów z tamtejszego komisariatu. Mężczyzna usłyszał już zarzut fizycznego i psychicznego znęcania się nad członkami swojej rodziny. Grozi mu za to do pięciu lat więzienia.



foto. arch.

Agresywny 77-latek został zatrzymany podczas interwencji domowej, na którą mundurowych wezwała jego żona. Z relacji pokrzywdzonej wynikało, że starszy mężczyzna znęcał się nad nią już od kilku lat. Często będąc pod wpływem alkoholu, wszczynał awantury, podczas których wyzywał ją, popychał i szarpał. W tej sytuacji 77-latek został przez funkcjonariuszy zatrzymany i trafił do policyj-

nej celi. Badanie alkomatem wykazało, że w jego organizmie krążyło ponad półtora promila alkoholu.

Po zgromadzeniu materiału dowodowego podejrzany usłyszał zarzuty znęcania się fizycznego i psychicznego nad członkami rodziny oraz kierowania wobec nich gróźb karalnych. Decyzją prokuratora mężczyzna został objęty policyjnym dozorem. Ma też zakaz kontaktowania się z pokrzywdzonymi i zbliżania się do nich.

Zig



foto. KP PSP Legionowo

Wbił się w ekrany

W poniedziałek (6 listopada) około godziny ósmej rano na drodze krajowej nr 61 w miejscowości Borowa Góra doszło do niecodziennego zdarzenia drogowego. Samochód marki Chevrolet, jadąc drogą serwisową, wbił się w ekrany dźwiękochłonne. Na szczęście obyło się bez ofiar.

Jak ustalili policjanci, kierowca chevroleta nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył w ekran dźwiękochłonny oddzielający drogę serwisową od krajówki. Ten z kolei przewrócił się na ulicę, a chwilę potem najechała na niego ciężarówka jadąca DK 61. W wyniku tego zdarzenia nikt nie ucierpiał.

Na miejscu kolizji interweniowały zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo i WSP Zegrze, policja oraz służby drogowe Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Podczas trwania czynności pas jezdni na krajówce w kierunku Warszawy był zablokowany. Kierowca chevroleta za spowodowanie kolizji został ukarany mandatem.

Zig

Kontrabanda z dymkiem

Policjanci z legionowskiej komendy zajmujący się zwalczaniem przestępczości gospodarczej ujawnili kolejną papierosową kontrabandę i zatrzymali osobę podejrzewaną o wprowadzanie jej na rynek.



W toku działań operacyjnych funkcjonariusze uzyskali informację o tym, że 61-letni mieszkaniec gminy Jabłonna może przewozić swoim samochodem papierosy bez polskich znaków akcyzy skarbowej. W zeszły piątek policjanci namierzili i zatrzymali do kontroli auto, którym kierował 61-latek. W trakcie przeszukania pojazdu mundurowi ujawnili w nim 2320 sztuk „lewych” papiero-

sów. Kontrabanda została zabezpieczona w policyjnym depozycie. Funkcjonariusze oszacują teraz, ile Skarb Państwa mógłby stracić, gdyby te nielegalne papierosy trafiły do sprzedaży.

Za złamanie przepisów Ustawy karnej skarbowej mężczyźnie grozi kara grzywny lub do trzech lat pozbawienia wolności.

Zig



foto. arch.

Rowerem na działkę

Podczas patrolowania terenu gminy policjanci z Jabłonną zwrócili uwagę na rowerzystę jadącego środkiem drogi. Podczas kontroli okazało się, że kierowca jednośladu ma przy sobie narkotyki. Grozi mu za to teraz do trzech lat pozbawienia wolności.

W trakcie rozmowy z mundurowymi 41-letni rowerzysta był bardzo zdenerwowany. Przez całą rozmowę unikał kontaktu wzrokowego. Takie zachowanie nie uszło uwadze mundurowych, szybko też poznali jego powód. Podczas kontroli osobistej okazało się, że 41-latek miał przy sobie fo-

liowe opakowanie z białym proszkiem. Badanie narkotesterem wykazało, że była to amfetamina. Mężczyzna będzie więc teraz odpowiadał za posiadanie środków odurzających. O dalszym losie 41-letniego mieszkańca stolicy zdecyduje sąd.

Zig

Udana łapanka

W ciągu jednego dnia policjanci z powiatu legionowskiego zatrzymali cztery osoby poszukiwane przez wymiar sprawiedliwości. Trzy z nich trafiły już za kratki, gdzie odsiedzą zasądzone im wcześniej kary.

Cała trójka była poszukiwana na podstawie nakazów doprowadzenia wydanych przez Sąd Rejonowy Legionowie. Ujęty przez policjantów 58-latek do zakładu karnego trafił na 179

dni za uszkodzenie ciała i znieważenie, 48-latek ma z kolei do odbycia trzymiesięczną karę pozbawienia wolności za przestępstwa narkotykowe, a 32-latek trafił „pod celę” za kradzież.



foto. arch.

Ostatni z zatrzymanych mężczyzn to 28-latek, który był poszukiwany przez pułuską prokuraturę do ustalenia miejsca pobytu. Po złożeniu

stosownego oświadczenia o aktualnym miejscu zamieszkania został on zwolniony.

Zig

Inflacja gna, podatki stanęły

Chociaż do grudniowych świąt jeszcze daleko, prezydent Legionowa zdołał przygotować dla mieszkanek i mieszkańców miły gwiazdkowy prezent. Trzeba go jeszcze tylko, co powinno być formalnością, opakować w stosowną uchwałę rady miasta. No i położyć wszystkim pod choinkę, aby w swoim czasie mogli tam znaleźć finansowe oszczędności.

Mając w pamięci treść pogawędek ze spotykanymi na ulicach czy miejskich imprezach ludźmi, gospodarz ratusza jest przekonany, że wspomniany upominek przypadnie wszystkim do gustu. – Często rozmawiając z mieszkańcami o problemach dnia codziennego, słyszę jak narzekają, że wszystko wokół drożeje, że rosną koszty utrzymania mieszkań, domów, zakupu ubrań oraz żywności. Miastu też, oczywiście, nie jest łatwo. Koszty energii elektrycznej wzrosły dla gminy o ponad trzysta procent, inwestycje kosztują teraz prawie drugie tyle i właściwie co chwilę podwyższana jest płaca minimalna – wylicza piętrzące się problemy prezydent Roman Smogorzewski.



W tej sytuacji miasto od dawna szuka nowych sposobów na bezbolesne dla mieszkańców

cięcie kosztów jego utrzymania. Szuka i co najważniejsze, znajduje. Duże, idące z cza-

sem w miliony złotych oszczędności przyniosą między innymi trwająca właśnie LED-owa modernizacja oświetlenia legionowskich ulic i parków, a także montaż na dachu ratusza paneli fotowoltaicznych. Poszczególni obywatele czy gospodarstwa domowe takich możliwości z reguły jednak nie mają. Dlatego właśnie prezydent Legionowa podjął decyzję, która pomoże im lepiej chronić rodzinne budżety. – Biorąc od uwagę trudną sytuację mieszkańców Legionowa, związaną z rosnącymi kosztami życia, postanowiłem nie podwyższać przyszłorocznych podatków i opłat lokalnych.

Sądząc po sygnałach docierających z większości krajowych samorządów, Legionowo będzie jednym z niewielu, gdzie mieszkańców ominie konieczność dopłacania w przyszłym roku do rachunku za proinflacyjną politykę rządów Zjednoczonej Prawicy. – Nie jest to łatwe, bo koszty utrzymania całej tej rozbudowywanej w Legionowie przez lata infrastruktury miejskiej są z roku na rok coraz wyższe. Ale biorąc pod uwagę pogarszający się poziom życia wielu mieszkańców, przedstawię tę decyzję radzie miasta i myślę, że znajdzie się tam dla niej większość, dzięki czemu podatki dla

wszystkich legionowian: te dotyczące mieszkań, działek, czy też działalności gospodarczej, zostaną na poziomie z roku ubiegłego – dodaje prezydent.

Regularne wpływy z podatków oraz opłat lokalnych to znacząca pozycja w finansach każdej polskiej gminy. Jeśli chodzi o Legionowo, stanowią one blisko jedną czwartą jego dochodów budżetowych. Co oznacza, że zamrażająca stawki miejscowych danin decyzja prezydenta przekłada się na mnóstwo złotych, które ludzie będą mogli wydać w 2024 roku na inne cele. Mogli, nie zaś, jak jest w przypadku obowiązkowych należności – musieli. – Gdybyśmy podwyższyli stawki zgodnie ze stopą inflacji, byłoby to 3,5 mln zł. O tyle mniej pieniędzy trafi do budżetu miasta z podatków i opłat lokalnych od osób fizycznych i od przedsiębiorców. Postaramy się jednak zrekompensować to większą aktywnością w poszukiwaniu środków finansowych na zewnątrz, a nie w kieszeniach mieszkańców miasta.

Co do owych poszukiwań, po zwycięskich dla opozycji wyborach parlamentarnych prezydent Legionowa jest dobrej myśli. I bez odrobiny żalu pożegna polityków, a także namiestników PiS-u, którzy przez

kilka długich lat jego miasto traktowali per noga. – Z dotychczasową władzą mieliśmy trudno, mieliśmy z nią pod górkę. Często bez zdania racji nasze wnioski nie były rozpatrywane, a jeżeli już jakkolwiek zostawał uwzględniony, to ten najtańszy w realizacji. Teraz jednak mamy nadzieję, że na te najbardziej potrzebne inwestycje łatwiej będzie nam zdobywać pieniądze: czy to z różnych funduszy państwa polskiego, czy to z Krajowego Planu Odbudowy, czy z Funduszu Spójności Unii Europejskiej. Dlatego sądzimy, że uda nam się zbudować na przyszły rok budżet proinwestycyjny i zapewniający dalszy rozwój miasta, ale dzięki zamrożeniu lokalnych podatków i opłat nie będzie on się odbywał kosztem mieszkańców Legionowa – podkreśla Roman Smogorzewski.

Póki co wiele wskazuje na to, że wszystkie te cele uda się władzom miasta w ciągu najbliższych miesięcy osiągnąć. Władzom bardzo zadowolonym z tego, że nawet jeśli rządzący krajem nie od razu będą mogli im realnie pomóc, to przynajmniej skończą już, jak to działa się dotychczas, przeskądzać.

Waldek Siwczyński



Darmowe zmiany

Ważna informacja dla pasażerów korzystających z cieszącej się dużą popularnością bezpłatnej miejskiej oferty transportowej. Od najbliższego poniedziałku (13 listopada) zaczną obowiązywać nowy rozkład jazdy autobusów DKM Legionowo linii D2 i D3.

Jak uzasadnia wprowadzone korekty ratusz, chodzi przede wszystkim o dostosowanie godzin kursowania autobusów Darmowej Komunikacji Miejskiej do zmienionego w listopadzie rozkładu jazdy pociągów Kolei Mazowieckich oraz Szybkiej Kolei Miejskiej. Zbior-

cze rozkłady jazdy, które będą obowiązywać od 13 listopada, są już dostępne do pobrania na stronie internetowej legionowskiego urzędu miasta, w zakładce Komunikacja/Rozkłady jazdy/DKM Legionowo.

red.

Waleczność nagrodzona

Wśród tegorocznych laureatów przyznawanej przez Muzeum Powstania Warszawskiego Nagrody im. Jana Rodowicza „Anody” znalazł się legionowianin Wojciech Kowalczyk. Wyróżnienie otrzymał w kategorii „Całokształt dokonań” m.in. za, jak to ujęła kapituła, niesamowitą pracę na stanowisku głównego specjalisty ds. osób z niepełnosprawnościami w Urzędzie Miasta Legionowo, dla wielu będącą inspiracją i przykładem.

Nagrodę im. Jana Rodowicza „Anody” już po raz jedenasty otrzymali ludzie, którzy poprzez swoją postawę i działania udowadniają, że można czynić dobro na co dzień, że można żyć lepiej i być lepszym człowiekiem. Wyróżnienie jest hołdem dla tych, którzy nie pozostają obojętni na zło i zawsze gotowi są na niesienie pomocy innym. A urodzony z rdzeniowym zanikiem mięśni (SMA) i obecnie całko-

wicie sparaliżowany Wojciech Kowalczyk taki właśnie jest.

Nie zrezygnował on z walki o dobro osób z niepełnosprawnościami, inicjując wiele projektów mających na celu poprawę ich komfortu życia i stworzenie warunków do pełnej aktywności obywatelskiej. Na przykład innowacyjny legionowski program „Asystent osób niepełnosprawnych” oraz działania związane z do-



stępnością architektoniczną miasta. Ponadto w 2018 roku wytrwałość i determinacja niezłomnego 34-latką doprowadziły do wywalczenia refundacji leku dla chorych na SMA. Dzięki jego staraniom terapia stała się w Polsce dostępna dla wszystkich dotkniętych tą rzadką chorobą. – Niepełnosprawność nie jest barierą. Można z nią zakładać rodzi-

ne, żyć, studiować i rozwijać się. Życie jest ogromną wartością, jest nieustanną nadzieją. A jeśli nie możemy z niepełnosprawnością pracować, to możemy kochać i być kochani. Bo życie ma sens! – mówi Wojciech Kowalczyk. I każdego dnia własnym przykładem to potwierdza.

RM

Biegiem przez historię

Tak jak wyjątkowy ma w tym roku jubileusz, tak wyjątkowo w legionowskiej „trójce” go obchodzono. Uroczystości związane z 90-leciem szkoły zaczęto więc nie od zwyczajowej akademii, lecz od imprezy stanowiącej jedną z wizytówek placówki. Lubiącej, wzorem swego patrona, ścigać się na edukacyjnej bieżni i spisywać się tam na medal.



Owa impreza to festiwal teatralny z udziałem uczniów z Czech i Bułgarii, odbywający się w ramach VI Międzynarodowych Warsztatów Młodzi w Legionowie. Grających w języku angielskim artystów powitali w sali widowiskowej ratusza zastępca prezydenta Piotr Zadrożny oraz Janusz Klejment, szef miejskiej Komisji Oświaty, Kultury i Sportu. A później, razem z resztą publiczności, podziwiali ich na scenie. Dwa dni później, w podobnym składzie, wszyscy spotkali się w odświętzonej sali gimnastycznej „trójki”. – Ta doniosła rocznica skłania nas do wspomnień i do przypomnienia za-

śluzonych postaci związanych z tą placówką, m.in. organizatora i wieloletniego dyrektora Tadeusza Wardenckiego, którego imię nosi dzisiaj jedna z legionowskich ulic. Należy także przypomnieć, że nauczycielką wielu roczników uczniów tej szkoły była nieżyjąca już Bronisława Romanowska-Mazur, dziś Honorowa Obywatelka Miasta Legionowo. W szkole nr 3 prężnie też działało harcerstwo, którym kierował nauczyciel i harcmistrz Anatol Bryk. Kadra nauczycielska i uczniowie tej szkoły mieli ogromny wkład w kształtowanie oblicza Legionowa – zwrócił się do obecnych Piotr Zadrożny.

Korzystając z okazji, zwierzchnik miejskiej oświaty – przybywszy na akademię z listem gratulacyjnym oraz prezentem w rękach – przypomniał, jak mało brakowało, aby do 90. urodzin podstawówki przy ul. Broniewskiego 7 w ogóle nie doszło. – Chciałbym jeszcze wspomnieć o jednym fakcie: że państwa szkoły miało nie być. Wraz z jedną z reform oświatowych „trójkę” przecież zlikwidowano, a w jej miejsce powołano gimnazjum. Na szczęście kilka lat temu podjęliśmy decyzję o reaktywowaniu Szkoły Podstawowej nr 3 i połączeniu jej wówczas w zespół z gimnazjum. Dziś, jak wiemy, gimnazjum już dawno nie ma, a „trójka” doskonale funkcjonuje.

Co do jej początków, w lipcu 1934 r. Szkoła Powszechna nr 3 została wyodrębniona z legionowskiej „jedyńki”. W pięciu klasach i czterech salach lekcyjnych uczyło się wówczas oko-

ło 400 dzieci. Kilka lat po wojnie, kiedy pod okiem dyrektora Wardenckiego szkoła stanęła na nogi, było ich już blisko tysiąc. Placówkę stopniowo rozbudowywano, a pod koniec lat 70. zyskała całkiem nową siedzibę. Dekadę później liczba uczniów znacząco przekroczyła trzy tysiące, a pracowało z nimi ponad 150 nauczycieli. W 2007 r. nowym pa-



tronem szkoły został słynny biegacz, Janusz Kusociński.

Krótko mówiąc, dla miejskiej edukacji jubilatka miała i ma ogromne znaczenie. – Z okazji 90-lecia szkoły dyrekcji, nauczycielom, pracownikom, wychowankom przekazuję wy-

razy szacunku i uznania za wielki wkład dotychczasowej pracy, który jest widoczny w bogatym dorobku placówki. W tym wyjątkowym, świątecznym dniu życzę państwu satysfakcji z uzyskanych sukcesów i wielu nowych wyzwań i osiągnięć na polu dydaktycznym i wychowawczym – powiedziała w trakcie obchodów Irena Bogucka, prezes zarządu spółki KZB Legionowo, trzymającej pieczę nad stanem legionowskich placówek oświatowych. Jak zwykle w takich okolicznościach, na szkolną społeczność spłynęła rzeszy deszcz upominków, życzeń i gratulacji. Podziękowano również ludziom, którzy wcześniej kierowali placówką. W wystą-

w różne projekty, powróciliśmy do wymiany międzynarodowej. Realizujemy przyjęte zadania, tak więc myślę, że mimo swojego sędziwego wieku „trójka” jest obecnie w całkiem dobrej formie – uśmiecha się Janina Zajac. Z wdzięcznością przyjmując życzenia swoich gości, chętnie powiedziała też, czego ona sama najbardziej by „trójce” życzyła. – Tak jak każda placówka oświatowa w Polsce, mierzymy się z tym, że nie ma nauczycieli chętnych do podjęcia pracy. Ale ci, którzy u nas są, wywiązują się ze swoich zadań w stu procentach. Są kreatywni, otwarci na nowe wyzwania, cały czas się doskonalą, więc mamy nadzieję, że mimo personalnych braków sprostamy wszystkim wymaganiom.

Główne cele „trójkowej” kadry były i są niezmiennie: poszerzanie dziecięcych horyzontów, poznawanie z młodzieżą nowych kultur i zwiększanie jej kompetencji językowych. Czego potwierdzeniem były choćby wieńczące uroczystość występy artystyczne uczniów. Kto wie, może część z nich odwiedzi swoją szkołę za dziesięć lat, gdy obchodzić ona będzie równą setkę...?

Waldek Siwczyński

Balonowy ratusz

Jak zapowiedzieli, tak zrobili! Kreatywni twórcy z pracowni Easy Art zakończyli niedawno swoją trzecią mozaikę z cyklu „Okruczy czasu”, po czym - wzorem dwóch poprzednich - umieścili ją na jednej ze ścian legionowskiego ratusza. Upamiętniając tym razem sukces, dzięki któremu przed blisko wiekiem nazwa młodego miasteczka pod Warszawą stała się znana w całym lotniczym świecie.



Najnowsze dzieło od kilku lat ozdabiającej Legionowo pracowni mozaiki i witrażu jest poświęcone pierwszemu zwycięstwu Polaków w zawodach o Puchar Gordona Bennetta. W 1933 roku dwaj legionowscy piloci, Franciszek Hynek

i Zbigniew Burzyński, wybrali się z balonem „Kościuszkę” do Chicago, po czym – gdy już obok innych załóg wystartowali z tamtejszego lotniska – zadziwili długością swego lotu i rywali, i miłośników baloniarstwa. A było ich wówczas na świecie

bardzo wielu. – Później zaś, w kolejnych latach, również odnosiliśmy w tych zawodach wiele sukcesów. Okazało się więc, że polska sztuka baloniarstwa jest wyjątkowa i niepowtarzalna – przypomina Andrzej Bochacz z pracowni Easy Art. Dlatego też warto było – przy artystycznym wsparciu wolontariuszy, seniorów z Klubu Amicus, dzieci ze szkoły przy ul. Jagiellońskiej 69, Fundacji „Promień Słońca” i Warsztatów Terapii Zajęciowej św. Rity – po blisko wieku oddać jej hołd również w taki jak w Legionowie, plastyczny sposób.

WS



foto: KP PSP Legionowo

Zderzenie z cysterną

W czwartek po godz. 13.00 w miejscowości Karolino w gminie Serock, na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 62 z ul. Prosta, doszło do groźnego wypadku. Samochód osobowy zderzył się tam z cysterną przewożącą olej napędowy. W wyniku kolizji kierowca osobówki trafił do szpitala.

Jak ustalili policjanci, kierujący autem osobowym, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie ustąpił pierwszeństwa i doprowadził do zderzenia z ciągnikiem wi-

dowym z cysterną wypełnioną około 30 tysiącami litrów oleju napędowego. Zderzenie było tak silne, że z osobówki wyleciał silnik, a cysterna wylądowała w rowie

i przewróciła się na bok. Na szczęście nie doszło do rozszczelnienia zbiornika i wycieku paliwa. Autami podróżowali tylko ich kierowcy. Mężczyzna siedzący za kółkiem osobówki, po opatrzeniu przez ratowników medycznych, został przewieziony do szpitala.

W działaniach brało udział osiem zastępów straży pożarnej: z JRG Legionowo, JRG 10 Warszawa, WSP Zegrze i OSP Serock. Na miejscu interweniowały też policja i karetka pogotowia. Strażacy ze stolicy przy pomocy specjalistycznego dźwigu wyciągnęli cysternę z rowu. Olej napędowy został następnie przepompowany do zastępczego zbiornika. Początkowo ruch na DK 62 był całkowicie zablokowany, a następnie prowadzony wahadłowo. Działania służb w miejscu wypadku zakończyły się około godz. 20.00.

zig

(Za)murowane plany

Nawet gdy ma się w budowaniu olbrzymie tradycje i doświadczenie, w obecnych czasach łatwe ono nie jest. Starając się realizować jedno ze swoich zadań, trudności z nowymi inwestycjami doświadcza też legionowska SMLW. Na szczęście głównie w rodzaju takich, które prędzej czy później da się przewyciężyć. To zaś dla obecnych mieszkańców spółdzielczych zasobów budująca informacja.

Powyższe komplikacje dobrze ilustruje przykład konkretnej przyziarnki do realizacji jednego z nowych budynków planowanych na jabłonnoskim Przylesiu. – Ogłosiliśmy przetarg i siedemnaście firm pobrało materiały, a pięć złożyło oferty. Jedna, najtańsza, jak sprawdziliśmy sytuację przedsiębiorstwa, to okazało się bankrutem, w związku z czym ją odrzuciliśmy. Natomiast dwie czy trzy firmy dały takie ceny, jakby to było centrum Warszawy – wspomina Szymon Rosiak, prezes zarządu SMLW w Legionowie. Koniec końców jeden z wykonawców okazał się godny uwagi, tyle tylko, że siłą rzeczy nie mógł być tani. Dlatego za metr kwadratowy mieszkania w Jabłonnosie przyszły nabywca prawdopodobnie będzie musiał wyłożyć ponad 9 tys. zł. A więc mniej więcej



foto. arch.

tyle, ile jeszcze do niedawna zapłaciłby w stolicy... Inny przykład z Przylesia, również dotyczący budynku wielorodzinnego, pokazuje, że problemy inwestycyjne nie zawsze mają podłoże czysto

finansowe. – Trzymaliśmy tę działkę, żeby zrealizować tam tanie mieszkania, dostępne dla młodych ludzi, którzy dopiero wchodzi w samodzielne życie finansowe. Niestety, rządzący krajem od kilkun-

stu lat nie wymyślili takiego produktu, który by pozwolił tym ludziom uzyskać mieszkanie za niewielką kwotę. Owszem, wymyślono na przykład jakiś tam holding czy fundusz nieruchomości, ale to nie działa.

Jako potencjalny deweloper, legionowska spółdzielnia doświadczyła tego na własnej skórze, odbijając się od ściany w innej sąsiadującej z miastem gminie. – W Wieliszewie chcieliśmy kupić działkę od Skarbu Państwa. I gdybyśmy byli spółką prawa handlowego, której udziałowcem jest gmina, to dostalibyśmy ten teren za darmo. Ale skoro jesteśmy spółdzielnią, to musielibyśmy wystartować w przetargu i zapłacić cenę rynkową. Stwierdziliśmy więc, że w Wieliszewie nie będziemy o to walczyć – mówi prezes Rosiak. Mimo to, z myślą o korzyściach dla wszystkich spółdzielców, w SMLW chcą budowlany wózek pchać do przodu. Robiąc wiele, aby nie wyjść z inwestycyjnej wpra-

wy. – Kupiliśmy dwie spore działki pod budownictwo jednorodzinne, w Choszczówce i w Jabłonnosie. Przy czym w tej pierwszej lokalizacji nie ma infrastruktury technicznej, więc zastanawiamy się, co zrobić, żeby móc zaproponować tam jak najniższe ceny, ale żeby ludzie przez kilkadziesiąt lat mogli spokojnie tam mieszkać i nie wyklądać dodatkowych pieniędzy. Natomiast w Jabłonnosie czekamy na zmianę planu zagospodarowania przestrzennego, ponieważ ten, który był, przewidywał wielkie działki, a to jest bez sensu. Działka pod dom powinna mieć 600-700, a nie 1200-1800 metrów kwadratowych. Mam nadzieję, że uda się to wszystko załatwić i wtedy wyszłoby nam po kilkanaście domów w jednym i w drugim miejscu.

Kiedy już dom czy mieszkanie stoją i czekają na klienta, przed deweloperem może pojawić się inne wyzwanie. Odnotowany niedawno gwałtowny wzrost cen materiałów

i usług zrobił swoje, przez co ceny nieruchomości poszybowały wysoko w górę. Także tych nowych. Prezes Rosiak jest jednak wolny od obaw o sprzedaż budowanych teraz przez spółdzielnię i mających w przyszłości powstać lokali. – Nie wydaje mi się, żeby to było ryzykowne. Zresztą, w razie kłopotów ze zbyciem, pozostaje nam jeszcze następująca alternatywa: jeśli mieszkania nie pójdą, to przeznaczymy je na wynajem. Mamy wolne środki finansowe, więc to nie problem. Oczywiście zabezpieczymy się odpowiednio od strony formalno-prawnej, aby mieć gwarancję, że czynsze będą realizowane w terminie. Tym niemniej z rozreznania, które mamy, wynika, że bardzo wiele osób, bez względu na cenę, jest gotowych kupić nowe mieszkanie – uspokaja Szymon Rosiak. To dobrze, bo wiele wskazuje na to, że legionowska SMLW będzie im miała co sprzedawać.

Wonder

Walczący z metrykami

Druga edycja Spartakiady Seniorów, jak na tego typu zawody przystało, wystartowała w Legionowie głośno i z energią godną nastolatka. Odbywającą się pod patronatem prezydenta miasta imprezę chętnie przyjęła pod swój dach niezastąpiona hala Arena, pozwalając rywalizującym mieszkańcom w pełni poczuć smak sportowej adrenaliny.

Zanim rozpoczęły się wtorkowe zmagania, rozgrzanych już legionowian dodatkowo zagrzało do boju organizatorzy i mecenasi spartakiady. – Chcę podziękować wszystkim za to, że tutaj dzisiaj są i pokazują, że legionowscy seniorzy są wysportowani i gotowi do wyzwań, do sportowej rywalizacji. Jesteście tutaj ze sobą, trochę się poruszacie. Ale najważniejsze, żeby związany z byciem z drugim człowiekiem hormon szczęścia został w dużej ilości uwolniony w waszych ciałach i umysłach – tak prezydent Roman Smogorzewski powitał obecnych w Arenie emerytowanych, nomen omen, spor-

towców. – Chcę powiedzieć, że nowo wybrana Miejska Rada Seniorów będzie robiła wszystko, żeby wrócić do kontynuowania tej spartakiady. A ja, w imieniu całej rady, życzę wam wszystkim dobrych wyników i medali, abyście po powrocie do domu mogli je pokazać dzieciom czy wnukom i powiedzieć: „Proszę bardzo, myśmy to dzisiaj wywalczyli!” – dodał dr Roman Biskupski, przewodniczący Miejskiej Rady Seniorów w Legionowie.

Organizatorzy spartakiady ponownie zadbałi o to, by każdy jej uczestnik i uczestniczka mogli sprawdzić się w spor-

towej rywalizacji. Nawet jeśli, o czym na co dzień lubi przypominać im metryka, nie są już w olimpijskiej formie... – Na dzisiaj przygotowaliśmy osiem konkurencji, wszystkie miłe, przyjemne i na tyle urozmaicone, żeby każdy z uczestników znalazł coś dla siebie, no i wykazał się swoimi umiejętnościami. Ale przede wszystkim, żeby bardzo dobrze się bawili – podkreśla Michał Kobrzyński, kierownik Areny Legionowo. „Zabawa” to w tym przypadku słowo-klucz. Bo chociaż spartakiada kojarzy się ze sportem, był on tu raczej środkiem do celu niż celem samym w sobie. Kolej-



ność na mecie, owszem, dla samych zawodników miała oczywiście znaczenie, ale już osiągniętych przez nich rezultatów nikt z dokładnością do setnej części sekundy nie mierzył. – Najważniejsze jest to, że po okresie pandemii wyciągnęliśmy z domów wielu seniorów, którzy stawili się tu w liczbie ponad 120 osób, aby startować w różnych konkurencjach: rzutowych, biegowych i sprawnościowych. Każdy z uczestników otrzyma nagrody w postaci pamiątkowej koszulki oraz medalu. Na koniec dzisiejszego spotkania przygo-

towaliśmy zaś wspólny posiłek dla wszystkich osób biorących udział w dzisiejszym wydarzeniu – mówi Roman Biskupski.

Tak jak w przypadku większości miejskich propozycji dla seniorów, legionowską spartakiadę licznie zdominowały panie. Co zatroskany prezydent Legionowa, rzecz jasna, zauważył i w swoim stylu skomentował. – Mężczyźni to jest gatunek ginący. Nie naliczyłem was nawet piętnastu. Zastanawiam się, panowie, czy nie wymrzemy jak dinozaury? Ale z drugiej strony, to wszystko ma plusy

dodatknie i plusy ujemne: każdy z panów będzie dziś pierwszy, drugi albo trzeci. Jak się podzieliła na te pięć, sześć dyscyplin, to w swojej męskiej kategorii „pudło” na pewno będzie zaliczone – żartował Roman Smogorzewski. Koedukacyjna, jak się okazało, rywalizacja nieco te aspiracje panów skorygowała. Nikt się tym jednak nie przejął. Zwłaszcza że jeśli ktoś czuł się na siłach, mógł rywalizować we wszystkich konkurencjach, nawet w tych, do których się wcześniej nie zgłosił. Przydatne często wsparcie zapewнили seniorkom i seniorom piłkarze ręczni legionowskiego KPR-u. Co, jak łatwo zgadnąć, dodatkowo podkreśliło sportowe walory październikowej spartakiady. Jej przeprowadzenie było możliwe dzięki finansowemu wsparciu Marszałka Województwa Mazowieckiego, Urzędu Miasta Legionowo oraz legionowskiej Areny.

Wonder

USŁUGI

- Elektryk złota rączka 515010373
- MALOWANIE; TAPETA; REMONTY; OSOBIŚCIE; SOLIDNIE 694-065-757
- Naprawy Awarie Remonty Hydrauliczne 692-827-915
- GAZ HYDRAULIKA 604 600 175
- TAPICER 604 600 175

SPRZEDAM

- SPRZEDAM SEAT IBIZA 1,4 – 2009 CENA DO UZGODNIENIA tel. 608-377-924

NAGROBKI
już od 3999 zł
22/214 06 31
RATY 500 290 360
EKSPOZYCJA
Wólka Węglowa
ul. Palisadowa 15

BAROS GROUP
KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątanie obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

DYŻURY RADNYCH

13 listopada 2023 roku



Zdzisław Koryś
Wiceprzewodniczący Rady Miasta Legionowo
(okr. wyb. nr 4)
w godz. 16.30-18.00

Małgorzata Grabowska-Kozera
Radna Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 2)
w godz. 15.00-16.30

Dyżury pełnione będą w Biurze Rady Miasta,
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie
– telefon: 22 766 40 05



KZB Legionowo Sp. z o.o.
POSZUKUJE PRACOWNIKA
NA STANOWISKO

PRACOWNIK TECHNICZNY-KONSERWATOR

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego
- doświadczenia zawodowego
- otwartości do poznania pracy przy technologii basenowej
- umiejętności pracy w zespole

Obowiązki:

- obsługa urządzeń technologii basenowej
- dbanie o ciągłość pracy urządzeń
- utrzymanie czystości na stanowisku pracy
- uzupełnianie chemii basenowej
- otwieranie i zamykanie pływalni
- praca zmianowa

Zapewniamy szkolenie i wprowadzenie do przyszłych obowiązków.

Osoby zainteresowane pracą prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą dotyczącą wyrażenia zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji na adres plywalnia@kzb-legionowo.pl lub złożenie bezpośrednio w siedzibie Spółki – Biuro Obsługi Klienta (parter), ul. Piłsudskiego 3, 05-120 Legionowo.

Otwarte 7 dni w tygodniu od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:

Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system
tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na kzb-legionowo.pl

Nowe godziny otwarcia

BASEN "KRÓLOWEJ JADWIGI" w Legionowie

CENNIK USŁUG

czas przebywania w niecce 45 minut	normalny	ulgowy	ulgowy 65+	KDR	rodzinny			
	16,00 zł	14,00 zł	10,00 zł	11,00 zł	1+1	2+1, 1+2	2+2, 1+3	2+3, 1+4
					26,00 zł	36,00 zł	47,00 zł	52,00 zł

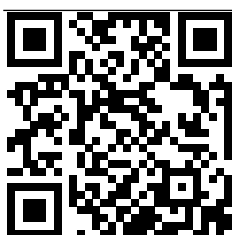
Bilet rodzinny przysługuje rodzicom lub opiekunom (maksymalnie 2 osoby dorosłe) z dziećmi do lat 16

czas przebywania w niecce 45 minut	normalny	ulgowy	Cennik wynajmu torów (60 minut)	
	15,00 zł	12,00 zł	Rodzaj toru	Cena
			Tory środkowe	170,00 zł
			Tory skrajne	180,00 zł

Cena biletu instruktorskiego (60 minut) - 30,00 zł

Ceny określone w cenniku są cenami brutto
Dzieci do 4 roku życia wejście bezpłatne
Bilet ulgowy - dzieci, uczniowie, studenci do 24 r.ż. za okazaniem legitymacji uprawniającej do zniżki, seniorzy (dotyczy osób, które ukończyły 55 r.ż.), osoby niepełnosprawne za okazaniem legitymacji
Bilet jednorazowy uprawnia do korzystania z basenu przez 45 minut
Wejścia dla grup zorganizowanych tylko po wcześniejszym ustaleniu terminu z kierownikiem pływalni

Basen przy ul. Królowej Jadwigi 11
Otwarty 7 dni w tygodniu w godzinach 13:00 – 21:00,
Serdecznie zapraszamy!



MIEJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
e-mail: gazeta@miejscowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński
Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejscowa.pl
Współpraca: Olo Wąsik
Dział reklamy: reklama@miejscowa.pl, tel. 797 175 329
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

STACJA

- przeglądy rejestracyjne
 - naprawy główne i bieżące
 - serwis klimatyzacji
- Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

**CHCESZ SPRZEDAĆ
NIERUCHOMOŚĆ**
ale powstrzymuje Cię:
zadłużenie, komornik,
problemy prawne,
posiadanie tylko udziału?
Zadzwoń, pomożemy!
888-062-333



K Z B Legionowo Spółka z o.o. posiada do wynajęcia pomieszczenie nr 3 (21,42 m²) wraz z częścią wspólną (3,25 m²) o łącznej powierzchni 24,67 m², mieszczące się w budynku przy ul. Jagiellońskiej 13 a w Legionowie.

Wysokość miesięcznego czynszu najmu wynosi netto 35,00 zł/m² + należny podatek VAT w wysokości 23%.

Wynajmujący obciąża będzie Najemcę comiesięcznie na podstawie faktury za koszty eksploatacyjne związane z przedmiotem najmu: konserwacja instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, c.o., utrzymanie czystości w budynku i na zewnątrz, wywóz nieczystości stałych, usługi kominiarskie, monitoring, konserwacje sieci telefonicznej i internetowej oraz koszty mediów: zużycie energii elektrycznej, c.o., zużycie wody i kanalizacji, rozliczane proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni budynku, oraz internet rozliczany proporcjonalnie do ilości najemców korzystających z usługi.

Stawka czynszu będzie waloryzowana jednostronnie przez Wynajmującego raz w roku kalendarzowym w drodze pisemnego powiadomienia, zgodnie ze średniorocznym wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanym przez Prezesa GUS za rok ubiegły.

Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o. ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 pod nr tel. 22 766 47 38.



KZB Legionowo Sp. z o.o.

Poszukuje do Niepublicznego Przedszkola Wesołe Sówki w Legionowie: Nauczyciela wychowania przedszkolnego

Wymagane kwalifikacje:

- wykształcenie wyższe pedagogiczne (specjalność uprawniająca do nauczania dzieci w wieku przedszkolnym).

Oferujemy:

- Pracę od poniedziałku do piątku 8h dziennie
- Bardzo dobre warunki finansowe (nagrody, świadczenia socjalne, trzynastka)
- Możliwość odbywania awansu zawodowego
- Dodatkowe szkolenia w zakresie nauczania przedszkolnego
- Miłą i bardzo życzliwą atmosferę pracy
- Pełne wsparcie ze strony organu prowadzącego - KZB, dyrekcji oraz pracowników przedszkola

Kontakt: tel. 889 373 976 lub 883 330 180, **e-mail:** wesołe.sowki@kzb-legionowo.pl



KZB Legionowo Sp. z o.o.

POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO

KONSERWATOR ELEKTRYK

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- posiadania świadectwa kwalifikacyjnego w zakresie eksploatacji i dozoru,
- doświadczenia zawodowego min. 2 lata,
- umiejętności pracy w zespole.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **13.11.2023 r.** (poniedziałek) o godzinie **15:00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).

Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.

BOL-MAR
dorabianie kluczy,
ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu



Zwierzaki do adopcji

NIE KUPUJ - ADOPTUJ PARĘ!

Przecudne dwa kociaki (brat i siostra) zostały uratowane z opuszczonej działki. Maluchy mają książeczki zdrowia. Puchate kulki czekają na dom niewychodzący.



Tel: 505 115 269

MÓJ RYNEK
TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI za wynajem miejsc handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców



ul. Piłsudskiego
ul. Wysockiego
ul. Wysockiego
ul. Jana III Sobieskiego
ul. Jana III Sobieskiego
ul. Siwińskiego

BIURO
MÓJ RYNEK

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

Spadło z pióra

Zawód: zawodzenie

Jeśli ktoś przypadkiem za zdrości roboty naszym posłom, senatorom czy innym ministrom tudzież sekretarzom stanu, dawno powinni dać sobie z tym spokój. Bo zazdrościć im po prostu nie ma czego. Wszak polityka to, spójrzmy prawdzie w oczy, zawód sprawiający uprawiającym go ludziom mnóstwo zawodu. A do tego jeszcze ta ciągła, przekłeta niepewność! W normalnym fachu, o ile człek z perspektywy miłosiernego Zakładu Utyskiwań Społecznych nie robi na umowie za „śmieciarza”, podpisuje się z pracodawcą cyrograf i zasuwa aż do bliżej nieokreślonego końca. Polityk ma gorzej, bo parafuje umowę tylko na czas określony – raptem marnych kilka latek. Jak tu więc planować przyszłość, skoro tak trudno nakreślić wizję etatowego jutra? Owszem, można starać się o następny angaż, lecz chcąc znów poczuć w kieszeni dietetyczne pobory, najpierw trzeba schować do niej dumę. O ile bowiem zwyczajny najemnik przy mało przyjaznym rozstaniu z szefem może przywalić mu w twarz od dawna cyzelowanym orędem, profesjonalny łowca głosów musi trzymać na kłódce. Wyborcy go olali i wylali

– trudno, należy wciąż ładnie się uśmiechać i do przodu! A nuż to zwolnienie za nieporozumieniem stron uda się w trakcie kolejnej wyborczej agitacji odkręcić...?

Żeby nie było wątpliwości, profesjonalne przekonywanie do swoich racji ma też, oczywiście, zalety. W odróżnieniu od, dajmy na to, małżonka, który nieopacznie roztoczył przed ślubną wizję zakupu futerka, polityk może do oporu obiecywać, co mu się żywnie podoba. Lud, ze swej natury mało pamiętliwy, i tak po pewnym czasie treść tego koncertu życzeń zapomni. Ciut gorzej może być jeno z odbieraniem przywilejów już obowiązujących, takich pięciu czy ośmiu stówek z plusem, na przykład. Tutaj nowa władza musi liczyć się z tym, że poddani też umiają liczyć. I nawet po kilku latach, przy urnach, mogą się z nią rozliczyć, powodując duże manko po stronie otrzymanych krzyżyków. To zaś kłopot, ponieważ mniej głosów dla przedstawicieli żywiącej się nimi kasty oznacza mniej głosów. Jasne, regularną przepierkę mózgow mogą rodakom robić dalej, tyle tylko, że już poza parlamentarną sceną. Lecz takie przed-



WALDEK SIWCZYŃSKI

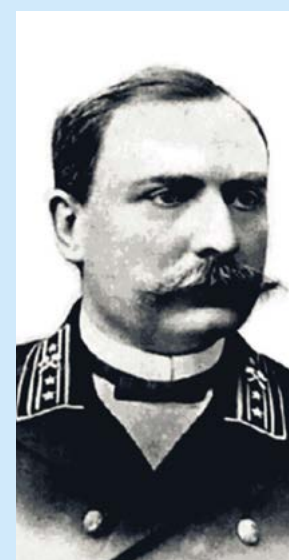
stawienia szerszej widowni raczej nie interesują i zazwyczaj kończą się klapą.

W branży pań i panów z wyborczych plakatów całkiem inaczej wygląda też kwestia odpowiedzialności za fuszerkę. Kiedy zatrudniony w jakiejś firmie śmiertelnik coś spartaczy, pryncypał wytknie mu błąd i da po łapach. W politycznym światku jedna z głównych zasad do złudzenia przypomina tę z półświatka – winny jest zawsze ktoś inny. Osobnicy tworzący ten pierwszy mają jednak bardziej klawo, gdyż nie muszą, wzorem miłujących tautaze łamaczy paragrafów, za swą niewinność gwarantować. A zawsze to lepiej kolejne cele wytyczać sobie na Wiejskiej niż pod celą. Jest jeszcze jedna przewaga politykowania nad mnogością innych, podrzędniejszych zajęć, o niej wszak rozprawa się dość rzadko. Bo i po co przypominać elektoratowi tę wstydliwą prawdę: że rządzą nim goście parający się zawodem, do którego uprawiania nie trzeba mieć żadnego zawodu.

Zaginiony pałac

Istnieją, a właściwie istniały na terenie powiatu legionowskiego takie zabytki, o których wiadomo tylko tyle, że... były. Jednym z nich jest pałac rodziny Zglenickich, który znajdował się w miejscowości Dębe. Aż do początku 2008 roku nikt nie wiedział, jak on tak naprawdę wyglądał. Przedstawiające go ilustracje zostały znalezione przez zupełny przypadek. O tym niesamowitym odkryciu pisaliśmy oczywiście wówczas w „Miejscowej”.

Zglenicy byli przedstawicielami drobnej szlachty mazowieckiej. Najbardziej znanym członkiem tej rodziny był Witold Zglenicki (1850-1904) – filantrop, geolog, nafciarz, uczeń Dmitrija Mendelejewa i współpracownik braci Nobel oraz rodziny Rotschildów. Jego największym dokonaniem było odkrycie złóż ropy naftowej w dzisiejszej stolicy Azerbejdżanu. Witold Zglenicki został pochowany w Woli Kiełpińskiej. O jego rodzinnej posiadłości niewiele wiadomo. Źródeł ikonograficznych, na których mogłaby ona być przedstawiona, było niewiele i nie bardzo wiadomo, gdzie należałoby ich szukać. Jakie więc było zdziwienie ówczesnego legionowskiego wicestarosty, kiedy podczas przeglądania dokumentów z inwent-



ryzacji budynków położonych w miejscowości Dębe natrafił na szczegółowe informacje o zaginionym pałacu. – W tym stosie papierów znaleźliśmy między innymi stare mapy i dokumenty z przeprowadzonej w latach 50-tych inwentaryzacji osiedla Dębe – mówił nam podeksytowany Janusz Kubicki, ówczesny wicestarosta legionowski. Z tymi papierami natychmiast udał się on do dyrektora Muzeum Historycznego w Legionowie. – Pan Jacek Szczepański był ciekawy, czy może przypadkiem nie znajdują się tam rysunki zburzonego pałacu. No i okazało się, że rzeczywiście były – dodał wicestarosta.

Po znalezionych rysunkach i mapach nie dość, że moż-

na było dokładnie określić, w którym miejscu znajdował się pałac Zglenickich, to jeszcze dały one możliwość dosyć wiernego odtworzenia tego, jak on rzeczywiście wyglądał. Na rysunkach doskonale było widać elewacje budynku oraz rozkład pomieszczeń wewnątrz pałacu. Zinventaryzowano także pomieszczenia gospodarcze znajdujące się w jego bezpośrednim sąsiedztwie. – To znalezisko jest na pewno cenne. Ten pałac należy do jednej z wielu tak zwanych zaginionych rezydencji na terenie powiatu legionowskiego, o których wiadomo, że były, ale tak naprawdę niewiele po nich zostało. Losy zespołu pałacowego w Dębem nigdy jeszcze nie były w profesjonalny sposób przebadane. Teraz, gdy już wiemy, że takie dokumenty istnieją, myślę, że będzie można to zrobić – mówił wówczas Jacek Szczepański, dyrektor Muzeum Historycznego w Legionowie.

Tak więc dzięki szczęśliwemu przypadkowi jedna z historycznych zagadek powiatu została po wielu latach rozwiązana. Od tamtej pory badacze lokalnej przeszłości cierpliwie czekają na kolejny, również dla ich poszukiwań korzystny zbieg okoliczności...



KZB Legionowo Sp. z o.o.

POSZUKUJE PRACOWNIKA
NA STANOWISKO

REFERENT W DZIALE TECHNICZNYM

Wymagania:

- wykształcenie min. średnie (preferowane wykształcenie techniczne),
- doświadczenie na podobnym stanowisku min. 2 lata,
- biegła obsługa komputera,
- umiejętność pracy w zespole,
- wysoka kultura osobista.

Do obowiązków należeć będzie m. in.:

- telefoniczna obsługa zgłoszeń wraz z prowadzeniem rejestru zgłoszeń,
- realizacja zgłoszonych usterek,
- nadzór nad wykonaniem zgłoszonych usterek,
- prowadzenie dokumentacji technicznej obiektów,
- przygotowywanie zamówień i prowadzenie rejestru zakupów,
- monitorowanie wykonania umów przetargowych.

Na kandydatów oczekujemy w poniedziałek **06.11.2023 r. o godzinie 14.00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter - sala obsługi klienta. **Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.**



INFORMACJA

Gmina Legionowo w imieniu której działa
K Z B Legionowo Spółka z o.o.
podaje do publicznej wiadomości

że zgodnie z art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2023 roku, poz. 344.) na tablicach informacyjnych KZB Legionowo Sp. z o.o. oraz Urzędu Miasta Legionowo, na okres 21 dni tj. od dnia 9 listopada 2023r. do 30 listopada 2023r. został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do oddania w najem, na okres 3 lat, w drodze bezprzetargowej, dwóch kontenerów sanitarnych o powierzchni 4386 m² i 17,50 m² usytuowanych terenie Targowiska Miejskiego na placu A i E na części działki gruntu oznaczonej nr ew. 380/3 w obrębie ew. nr 65, położonej przy ul. Jana III Sobieskiego, na rzecz dotychczasowego najemcy firmy BAROS GROUP Sp. z o.o., która korzystała z tych kontenerów sanitarnych wraz z gruntem na podstawie umowy najmu zawartej na okres 3 lat.

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka

Ogłoszenia drobne

są przyjmowane
w Biurze Obsługi
Klienta KZB Legionowo
przy ul. Piłsudskiego 3
w godzinach
pracy kasy: poniedziałek: 12:00-16:00
od wtorku do piątku:
09:00-13:00

REKLAMA
tel. 797 175 329
reklama@miejscowa.pl

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Wójt Gminy Nieporęt ogłasza, że w dniu 11 grudnia 2023 r. w budynku Urzędu Gminy Nieporęt adres: Plac Wolności 1, 05-126 Nieporęt odbędą się ustne przetargi nieograniczone na sprzedaż niżej wymienionych niezabudowanych nieruchomości, położonych we wsi Józefów gm. Nieporęt w rejonie ul. Strużańskiej i Poziomkowej, stanowiących własność Gminy Nieporęt:

Lp.	Oznaczenie nieruchomości	Pow.	Cena wywoławcza brutto	Wysokość wadium	Godzina rozpoczęcia przetargu
1	obwód Józefów gm. Nieporęt działka nr 189/27 WA1L/00083269/1 wraz z udziałami w działkach drogowych: 1) udział: 21/1131 działki nr: 189/37, 189/36, 189/34 WA1L/00036709/4 2) udział: 50/3306 działki nr: 189/30, 189/32 WA1L/00036708/7 3) udział: 32/5164 działki nr: 187/1 WA1L/00036918/2 4) udział: 32/5262 działki nr: 191/1 WA1L/00036707/0	0,1179 ha	314 000 zł w tym 23% VAT	30 000 zł	9.00
2	obwód Józefów gm. Nieporęt działka nr 189/28 WA1L/00083269/1 wraz z udziałami w działkach drogowych: 1) udział: 21/1131 działki nr: 189/37, 189/36, 189/34 WA1L/00036709/4 2) udział: 50/3306 działki nr: 189/30, 189/32 WA1L/00036708/7 3) udział: 32/5164 działki nr: 187/1 WA1L/00036918/2 4) udział: 32/5262 działki nr: 191/1 WA1L/00036707/0	0,1203 ha	320 000 zł w tym 23% VAT	30 000 zł	9.30
3	obwód Józefów gm. Nieporęt działka nr 189/41 WA1L/00083269/1 wraz z udziałami w działkach drogowych: 1) udział: 21/1131 działki nr: 189/37, 189/36, 189/34 WA1L/00036709/4 2) udział: 50/3306 działki nr: 189/30, 189/32 WA1L/00036708/7 3) udział: 32/5164 działki nr: 187/1 WA1L/00036918/2 4) udział: 32/5262 działki nr: 191/1 WA1L/00036707/0	0,1401 ha	313 000 zł w tym 23% VAT	30 000 zł	10.00
4	obwód Józefów gm. Nieporęt działka nr 189/43 wraz z udziałami w działkach drogowych: 1) udział: 21/1131 działki nr: 189/37, 189/36, 189/34 WA1L/00036709/4 2) udział: 50/3306 działki nr: 189/30, 189/32 WA1L/00036708/7 3) udział: 32/5164 działki nr: 187/1 WA1L/00036918/2 4) udział: 32/5262 działki nr: 191/1 WA1L/00036707/0	0,2043 ha	378 000 zł w tym 23% VAT	40 000 zł	10.30
5	obwód Józefów gm. Nieporęt działka nr 189/44 WA1L/00083269/1 wraz z udziałami w działkach drogowych: 1) udział: 21/1131 działki nr: 189/37, 189/36, 189/34 WA1L/00036709/4 2) udział: 50/3306 działki nr: 189/30, 189/32 WA1L/00036708/7 3) udział: 32/5164 działki nr: 187/1 WA1L/00036918/2 4) udział: 32/5262 działki nr: 191/1 WA1L/00036707/0	0,1297 ha	345 000 zł w tym 23% VAT	30 000 zł	11.00
6	obwód Józefów gm. Nieporęt działka nr 189/45 WA1L/00083269/1 wraz z udziałami w działkach drogowych: 1) udział: 21/1131 działki nr: 189/37, 189/36, 189/34 WA1L/00036709/4 2) udział: 50/3306 działki nr: 189/30, 189/32 WA1L/00036708/7 3) udział: 32/5164 działki nr: 187/1 WA1L/00036918/2 4) udział: 32/5262 działki nr: 191/1 WA1L/00036707/0	0,1283 ha	341 000 zł w tym 23% VAT	30 000 zł	11.30

7	obwód Józefów gm. Nieporęt działka nr 189/46 WA1L/00083269/1 wraz z udziałami w działkach drogowych: 1) udział: 21/1131 działki nr: 189/37, 189/36, 189/34 WA1L/00036709/4 2) udział: 50/3306 działki nr: 189/30, 189/32 WA1L/00036708/7 3) udział: 32/5164 działki nr: 187/1 WA1L/00036918/2 4) udział: 32/5262 działki nr: 191/1 WA1L/00036707/0	0,1269 ha	338 000 zł w tym 23% VAT	30 000 zł	12.00
8	obwód Józefów gm. Nieporęt działka nr 189/47 WA1L/00083269/1 wraz z udziałami w działkach drogowych: 1) udział: 21/1131 działki nr: 189/37, 189/36, 189/34 WA1L/00036709/4 2) udział: 50/3306 działki nr: 189/30, 189/32 WA1L/00036708/7 3) udział: 32/5164 działki nr: 187/1 WA1L/00036918/2 4) udział: 32/5262 działki nr: 191/1 WA1L/00036707/0	0,1279 ha	237 000 zł w tym 23% VAT	30 000 zł	12.30
9	obwód Józefów gm. Nieporęt działka nr 189/51 WA1L/00083269/1 wraz z udziałami w działkach drogowych: 1) udział: 21/1131 działki nr: 189/37, 189/36, 189/34 WA1L/00036709/4 2) udział: 50/3306 działki nr: 189/30, 189/32 WA1L/00036708/7 3) udział: 32/5164 działki nr: 187/1 WA1L/00036918/2 4) udział: 32/5262 działki nr: 191/1 WA1L/00036707/0	0,1236 ha	329 000 zł w tym 23% VAT	30 000 zł	13.00

Wadium w wysokości podanej w tabeli powyżej, należy wnieść w formie pieniężnej – z oznaczeniem nieruchomości (działki), której dotyczy – przelewem - na rachunek bankowy Gminy Nieporęt, prowadzony w Banku Spółdzielczym w Legionowie o/ Nieporęt Nr 25 8013 1029 2003 0003 7415 0002, w taki sposób, aby najpóźniej w dniu 6 grudnia 2023 r. wadium znajdowało się na rachunku bankowym Gminy Nieporęt.

Ogłoszenie o przetargu zamieszczone zostało na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Nieporęt adres: 05-126 Nieporęt, Plac Wolności 1, na stronie internetowej Gminy Nieporęt oraz w <http://www.bip.nieporęt.pl>.

Szczegółowe warunki i informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Dziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Nieporęt Plac Wolności 1, 05-126 Nieporęt, pokój nr 7, telefon 22 767-04-08, e-mail: urzad@nieporęt.pl, w godzinach pracy Urzędu.

Wójt Gminy Nieporęt
Sławomir Maciej Mazur

Przepis od



Soczyste żeberka

Składniki:

- 1 kg żeberek
- olej 6 łyżek
- gotowa przyprawa do żeberek
- 1 łyżeczka musztardy
- duża cebula
- czosnek 4 ząbki
- piwo 100 ml
- 2 łyżki miodu

Żeberka dzielimy na części, wrzucamy do garnka i polewamy marynatą złożoną z wymieszanego miodu, musztardy, oleju i przypraw. Mięso zostawiamy tak przez godzinę lub dwie.

W żaroodpornym naczyniu układamy na spodzie pokrojoną cebulę i czosnek. Dodajemy piwo. Wkładamy żeberka. Pieczemy je w temperaturze 180 stopni przez półtorej godziny. W trakcie pieczenia obracamy mięso na drugą stronę, by równomiernie się opieкло. Dolewamy też piwa, by zachować soczystość żeberek. Tuż przed wyjęciem z piekarnika warto kawałki mięsa posmarować miodem i potrzymać 10 minut, by zrobiły się chrupiące. Żeberka podajemy z ziemniakami i sałatką lub z chlebem i ogórkiem.

Smacznego!

SCHRONISKO W NOWYM DWORZE MAZOWIECKIM
czynne: wtorek – niedziela
w godzinach: 12:00–15:00



DOLAR to młody, małej wielkości sympatyczny pies z terenu gminy Ostrów Mazowiecka. Chłopak jest pod opieką weterynarza (rana u nasady ogona). Tel: 795 845 242 / fundacjapsom.pl

Zaszkodził(a) im Kapustka

Dziesiąta w tym sezonie ligowa porażka Legionovii Legionowo stała się faktem. W sobotę podopieczni trenera Marcina Broniszewskiego przegrali na wyjeździe 1:2 z rezerwami Legii Warszawa. Honorowe trafienie dla legionowian zaliczył Bartosz Mroczek. Z kolei udział przy obu bramkach dla „wojskowych” miał powracający po długiej kontuzji Bartosz Kapustka - podstawowy zawodnik pierwszego zespołu i były reprezentant kraju.

Patrząc na miejsce obu drużyn w tabeli oraz na wyjście jedenastki, widać było, że Legionovii będzie w tym meczu czekała niełatwa przeprawa. W zespole Legii II od pierwszej minuty na boisko wybiegło aż trzech zawodników znanych z występów w pierwszym zespole: bramkarz Dominik Hładun, obrońca Lindsey Rose i wracający po kontuzji ofensywny pomocnik Bartosz Kapustka.

I to właśnie ten ostatni piłkarz, mimo że na boisku przebywał tylko do 63 minuty, miał, jak się okazało, decydujący wpływ na wynik sobotniego meczu. Strzelił bowiem pierwszą bramkę dla swojego zespołu, a przy drugiej zaliczył asystę.

Gospodarze wyszli na prowadzenie już w dziewiątej minucie. Kapustka otrzymał podanie od Rose'a, wbiegł w pole karne i technicznym strzałem lewą nogą pewnie pokonał bramkarza Legionovii. W kolejnych minutach legionieści dążyli do zdobycia następnej



foto: arch.

bramki i mieli do tego wiele dogodnych okazji. Między słupkami Novii świetnie jednak spisywał się Michał Brudnicki, który kilka razy uratował swoją drużynę przed stratą gola. Podopieczni trenera Broniszewskiego, tak jak potrafili, tak próbowali odgryźć się gospodarzom. W 24 minucie mieli wyśmienitą okazję na doprowadzenie do wyrównania, ale żaden z zawodników Legionovii nie dobiegł do podania Grzegorza Wojdygi wzdłuż linii bramkowej warszawian. W pierwszej połowie wynik się już więc nie zmienił.

Po zmianie stron Legia nadal dominowała. Swoją przewagę na drugiego gola wojskowi przekuli w 57 minucie. Będący w polu karnym Legionovii Bartosz Kapustka wycofał piłkę na siedemnasty metr

do Mateusza Możdżenia, a ten celnym strzałem w prawy dolny róg bramki pokonał bramkarza Novii. Legionowianie też mieli swoje sytuacje do strzelenia gola. Najpierw nie udało im się wykorzystać sporego nieporozumienia pomiędzy Hładunem a Rose'm, a potem, po strzale Jewhena Radionowa, warszawian przed stratą bramki uratowała poprzeczka. Gola kontaktowego legionowianom udało się strzelić w 72 minucie. Bartosz Mroczek kopnął piłkę z czternastego metra, ta odbiła się najpierw od poprzeczki bramki, później od golkipera Legii i dopiero potem wpadła do siatki. Mimo dalszych prób Legionovii nie udało się już doprowadzić do wyrównania, a Legii podwyższyć prowadzenia. Tak więc mecz zakończył się wynikiem 2:1 dla gospodarzy.

W najbliższą sobotę (11 listopada) podopieczni trenera Broniszewskiego, zajmujący aktualnie piętnastą pozycję w trzecieiligowej stawce, zagrają ostatni w tym roku mecz przed własną publicznością. O godzinie 13.00 na stadionie przy Parkowej podejmą szóste w tabeli Pelikana Łowicz.

Elph

Legia II Warszawa – Legionovia Legionowo

2:1 (1:0)

Bramki: Kapustka (9'), Możdżeń (57') – Mroczek (72')
Legia II: Hładun – Tadowski, Byrtek, Rose – Puciłowski, Możdżeń, Adkonis (46' Kieraś), Korczakowski – Urbański (78' Pchelka), Ryczkowski (78' Pich), Kapustka (63' Jędrasik).
Legionovia: Brudnicki – Waszkiewicz, Zaklika, Szwed (58' Radionow), Koterwas (46' Mroczek), Schwartzman, Wojdyga, Dudek (58' Sonnenberg), Buczkowski (36' Basiuk), Gibas, Barć (72' Mitura).

Listopadowe dołowanie

Nie wygląda to dobrze. Na kolejkę przed końcem rundy jesiennej wszystkie zespoły z naszego powiatu grające na co dzień w czwartej lidze i lidze okręgowej znajdują się niemal na samym dnie swoich tabel. W ostatniej ligowej kolejce wszystkie te drużyny nie zdobyły łącznie choćby punktu.



foto: arch.

Czwartoligowy Sokół Serock przegrał u siebie 2:3 z Mazovią Mińsk Mazowiecki, zaś grająca w lidze okręgowej Legionovia II Legionowo na wyjeździe została rozbita 7:2 przez Wilgę II Garwolin. Jeszcze wyższą porażkę zanotował Madziar Nieporęt. W meczu wyjazdowym zespół z Nieporętu został rozgromiony aż 8:2 przez Grom Warszawa. Natomiast Dąb Wieliszew, też na wyjeździe, uległ 1:4 PKS-owi Radość.

W tej chwili serocki Sokół zajmuje przedostatnie, siedemnaste miejsce w tabeli IV ligi

w grupie mazowieckiej. W grupie pierwszej ligi okręgowej Madziar Nieporęt jest trzynasty, Legionovia II Legionowo – czternasta, a Dąb Wieliszew zamyka tabelę, zajmując miejsce szesnaste.

W ostatniej jesiennej kolejce Sokół Serock zagra na wyjeździe z Hutnikiem Warszawa. Spotkanie to zostanie rozegrane w sobotę 11 listopada o godzinie 13.00. Tego samego dnia, ale godzinę wcześniej, w derbowym starciu zmierzą się Madziar Nieporęt i Dąb Wieliszew. Z kolei w niedzielę 12 listopada o godzinie 10.00 Legionovia II Legionowo podejmie u siebie KS Łomianki.

zig



foto: FB LTS Legionovia/R. Gliptak

Na razie pod siatką

Po sześciu kolejkach rozgrywek 1. Ligi Siatkówek Kobiet drużyna LTS Legionovii Legionowo, z pięcioma punktami na koncie, znajduje się na dziesiątym miejscu w tabeli. I zaczyna tracić dystans już nie tylko do czołówki, lecz także do ekip ze środka stawki.

Tegoroczną ligową batalię legionowianki zaczęły w piątek 29 września. I to zaczęły znakomicie, bo od wygranego u siebie 3:0 meczu z Nike Węgrów. W kolejny weekend miały już znacznie cięższą, tym razem wyjazdową, przeprawę. Ale i z niej wyszły zwycięsko, choć zacięty pojedynek z drużyną SMS PZPS Szczyrk I podopieczne Grzegorza Kowalczyka wygrały zaledwie 3:2. Dwa punkty wywalczone na trudnym terenie stanowiły jednak zdobycz nie do pogardzenia.

Mając na koncie dwa zwycięstwa, w trzeciej rundzie Novianki chciały kontynuować świetną passę. Zwłaszcza że znów występowały przed własną publicznością. Niestety, MKS COPCO Imielin ograł gospodynie 3:0 i tym samym zaliczyły one pierwszą porażkę w sezonie. A po niej trzy kolejne. Najpierw na wyjeździe przegrały 1:3 ze świetnie się dotychczas spisującą ekipą SAN-Pajda Jarosław, później w takim stosunku uległy w Arenie niewiele

w tym sezonie słabszej GKS Politechnice Gdańskiej Stężyca, zaś w ostatniej jak dotąd, szóstej rundzie spotkań (sobota 4 listopada) również 1:3 przegrały z piątą w stawce drużyną Enea Klub Siatkarski Piła.

Teraz siatkarki LTS Legionovii mają kilkanaście dni przerwy, którą mogą wykorzystać na spokojne trenowanie, uporządkowanie swojej gry i wyeliminowanie błędów, które przyczyniły się do słabej, jak dotąd, postawy na pierwszoligowych boiskach. Kolejne dwa mecze Novianki rozegrają dzień po dniu: najpierw w sobotę (18 listopada) zmierzą się w Mogilnie z tamtejszą drużyną Sokół&Hagric, czyli aktualnym liderem rozgrywek, natomiast w niedzielę pojadą do Poznania na mecz z aktualnie siódmą, mającą na koncie dziesięć „czek” drużyną Enea Energetyk. Jak zatem widać, o powiększenie dorobku punktowego w obu tych meczach będzie legionowiankom bardzo trudno.

Aldo

Posezonalowy dwutakt

Na przełomie października i listopada, podczas krótkiej przerwy w rozgrywkach drugiej ligi, od meczów odpoczywają też siłą rzeczy koszykarze Legionu Legionowo. Korzystając z tego pierwszego w bieżącym sezonie świątecznego „time outu”, powrócimy więc na chwilę do tego poprzedniego. I z perspektywy trenera drużyny z Areny spojrzemy na kluczowych dla jej wyników graczy.

Podsumowując z Antonio Daykołą poprzednie zmagania drugoligowca z Legionowa, zapytaliśmy go o to, kto z jego drużyny najbardziej go w ich trakcie zaskoczył. Zaskoczył, rzecz jasna, pozytywnie. Trener legionowian nie musiał długo się zastanawiać, aby celnie rzucić dwa kluczowe w tym kontekście nazwiska. I dwa takie same imiona. – Trudno powiedzieć, że stanowiło to jakieś wielkie zaskoczenie, ale chciałbym podkreślić postawę Przemka Słoniewskiego, którego znam jeszcze z czasów, kiedy chodził do gimnazjum, z UKS Jagiellonka Warszawa, gdzie byłem trenerem. Przez pewien czas prowadziłem go też w rozgrywkach młodzieżowych. Początek minionego



sezonu był dla niego niezbyt udany, natomiast z kolejnymi rozegranymi meczami jego forma się stabilizowała i naprawdę grał na wysokim, swoim poziomie. Miłym akcentem była też forma Przemka Lewandowskiego, który według

mnie również rozegrał bardzo dobry sezon. Na początku rozmawialiśmy, że będzie wchodził na piętnaście, może dwadzieścia minut i będzie raczej zmiennikiem, a tak naprawdę okazał się jednym z pierwszoplanowych graczy i robił naprawdę kawał dobrej roboty.

Bieżący sezon, a zwłaszcza liczba zdobywanych punktów, jasno dowodzi, że najbardziej doświadczony gracz Legionu z powodzeniem wykonuje ją nadal. Ciepłych słów trener Daykoła nie szczędził też jednemu z barwów legionowian zawodnikowi z dalekiej Turcji. Jak wielu kibiców zapewne pamięta, do składu ekipy z Areny Çağlar Çalişkan dołączył w poprzedniej ligowej batalii. – Ściągnęliśmy go po

nam to robił. Oczywiście nie zawsze w takim wymiarze, jak to wyglądało w Ochocie, ponieważ tutaj było więcej graczy, którzy mogli i chcieli zdobywać punkty oraz lubili grać „na piłce”. Natomiast uważam jego dołączenie do drużyny za doskonałe posunięcie. Dało nam ono dużo ożywienia

w ataku, a w pewnym momencie prowadził też naszą grę jako rozgrywający. I wyglądało to naprawdę bardzo fajnie.

Nieco gorzej natomiast, zdaniem szkoleniowca Legionu, spisywała się w minionym sezonie koszykarska młodzież. A już z całą pewnością, w przekroju całej ligowej ry-



ne punkty w postaci Patryka i Doriany, lecz poukladało się to później nie do końca tak jak oczekiwałem – przyznaje trener.

Na ocenę rozpoczętych pod koniec września rozgrywek przyjdzie pora za kilka miesięcy. Oby dla Legionu jak najbardziej udanych. Przed inauguracyjnym spotkaniem Antonio Daykoła z optymizmem w każdym razie nie przesadzał. I tyleż ostrożnie, co realnie oceniał aktualny potencjał swoich podopiecznych. Główny nacisk kładąc na ich cechy wolicjonalne, a więc boiskową ambicję oraz wolę zwycięstwa. – My chcemy każdy mecz grać jak najlepiej, wygrywać i krok po kroku iść do przodu. Nie chcemy natomiast mówić o dalekosiężnych planach, ponieważ wiemy, że czasami nie udaje się ich później zrealizować. Bo dzieje się coś takiego, że chociaż mamy szansę na lepszą grę, to coś zawodzi – mówi legionowski szkoleniowiec.

W sporcie takie rzeczy się, oczywiście, zdarzają. Nawet najlepszym. Póki co, po ośmiu kolejkach i siedmiu rozegranych meczach, w szesnastoposobowej grupie B Legion jest czternasty. Wystartował więc raczej kiepsko. Drużyna ma jednak i chęć, i możliwości, aby stracony do wielu rywali dystans w następnych meczach odrobić.

Aldo

Brazowa Ósemka

W ostatnią sobotę ubiegłego miesiąca (28 października) liczna ekipa młodych sportowców z legionowskiej Ósemki wybrała się na XII Mistrzostwa Ostrołęki w Pływaniu. A po udanym starcie wracała z nich w świetnych nastrojach, bogatsza o wiele rekordów życiowych i dwa brązowe krążki.



Tym razem szkoleniowcy Uczniowskiego Klubu Sportowego Ósemka, na co dzień prowadzący treningi w zarządzanych przez spółkę KZB Legionowo Wodnych Piaskach, zabrali na zawody szesnastoro pływaczek i pływaków. Dla dwojga dziesięciolatek: Michaliny Abramek oraz Adama Baranowskiego był to debiut na takiej imprezie. Natomiast Antonina Kołacz, Mag-

dalena Kosak, Daria Lech, Oliwia Majewska, Kalina Olech, Hanna Sawicka, Julia Wysocka, Karol Okurowski, Karol Michalski, a także Mikołaj Popławski rywalizowali ze swoimi rówieśnikami po raz kolejny. I to z powodzeniem, wielu z nich na mecie zostawiając za sobą.

Jeśli chodzi o wyniki legionowian, najlepiej zaprezentowali

się dwaj zdobywcy brązowych medali: Nikodem Obidziński był trzeci na 50 m stylem grzbietowym, a Franciszek Skwarek na pięćdziesiątkę stylem klasycznym. Mniej szczęścia miała ich koleżanka, Oliwia Krauze, która w wyścigu na 25 m stylem grzbietowym zajęła czwartą lokatę i znalazła się tuż za podium. – Warto również zaznaczyć, że Lena Szopa, jako pierwsza w historii naszego klubu, popłynęła na zawodach stylem motylkowym, zajmując bardzo dobre, dziewiąte miejsce. A ponadto każdy z szesnastorga zabranych przez nas na mistrzostwa pływaczek i pływaków bił w ich trakcie swoje rekordy życiowe, co jest dowodem ich ciągłego sportowego rozwoju – podsumowują start w Ostrołęce Sebastian Twardowski i Jędrzej Sieczych, trenerzy UKP Ósemka Legionowo.

WS



KS Legionovia Legionowo

vs

KS Pelikan Łowicz

Sobota 11.11.2023 godz. 13:00
Stadion Miejski

Ceny biletów: 15 PLN (dzieci do lat 10 – Gratis)



Pora uczyć tenora

Chociaż w legionowskiej Arenie najczęściej słyhać kibicowski doping, z równym oddaniem służy ona też kulturze. Czego po raz kolejny ostatnio dowiodła, całkiem za darmo proponując mieszkańcom wydarzenie o dawno tam niewidzianym rozmachu. Zabierając ich na wycieczkę do czasów, w których najbardziej znanym w świecie Polakiem był nie elektryk ani futbolista, lecz śpiewak.



To wyjątkowe spotkanie z kulturą i historią było możliwe dzięki hojności Samorządu Województwa Mazowieckiego, hucznie obchodzącego w tym roku swe 25-lecie. Jeden z elementów październikowej imprezy stanowiła objazdowa ekspozycja poświęcona bodaj najslawniejszemu z polskich tenorów. – Wystawa „Wielka sława to fakt – Jan Kiepura” powstała z okazji 120-lecia urodzin jednego z najwybitniejszych śpiewaków XX wieku, który urodził się w 1902 roku w Sosnowcu. I to właśnie one były pretekstem do stworzenia tej wystawy, z którą podróżujemy po Mazowszu i odwiedzamy różne miejscowości. Prezentujemy nie tylko biograficzne fakty z życia Jana Kiepurę, ale także różne unikatowe ciekawostki, związane m.in. z dojściem do tak wielkiej sławy i rozpoznawalności w tamtych czasach – opowiada Jarosław Wojciechowski, kolekcjoner pamiątek po śpiewaku.

W Arenie można było zobaczyć przedmioty z epoki, w tym kilka mających ścisły związek z bohaterem wystawy oraz jego młodszą o 10 lat małżonką, Martą Eggerth. Na przykład opatrzone ich autografami zdjęcia i obszerne programy kinowe, także z filmami z Niemiec, USA czy Wielkiej Brytanii. Wszystkie pochodziły ze zbiorów warszawianisty i konferansjera Jarosława Wojciechowskiego oraz Zbigniewa Rymarza, muzyka i kompozytora, który małżonkę Jana Kiepurę poznał kiedyś osobiście. – Gdyby nie kolekcjonerzy, to de facto nie byłoby śladu i pamiątek po znakomitych artystach – stwierdził w trakcie spotkania z legionowianami pan Zbigniew. Pamiątek utrwalonych zarówno na papierze, jak i w wydawnictwach fonograficznych. – Mamy ze sobą m.in.

oryginalne nagrania Jana Kiepurę z lat 30., w tym pierwsze nagranie największego przeboju tego śpiewaka, czyli „Brunetki, blondynki, jak wszystkie was dziewczynki całować chcę”. Tę płytę, która pochodzi z 1935 roku, odtworzymy na przedwojennym akustycznym gramofonie, jeszcze z napędem sprężynowym – zapowiedział młodszy stażem (oraz wiekiem) kolekcjoner. I słowa, rzecz jasna, dotrzymał.

Tak jak to bywa dzisiaj, również przed wojną sława przekładała się na duże pieniądze. Już wówczas producenci rozmaitych dóbr walili do tenora drzwiami i oknami. – Jan Kiepura był jedną z pierwszych gwiazd światowej klasy, która reklamowała różne produkty. W Niemczech były to choćby papierosy, natomiast w Polsce reklamował m.in. produkty Wedla, a także nieistniejącą już dzisiaj kawę marki Stella. Fotografie z podobiznami Marty Eggerth i Jana Kiepurę można było kupować wraz z opakowaniem produktu i cała zabawa polegała na tym, żeby – podobnie jak dzisiaj – uzbierać pewną pulę i wkleić je sobie do klasera, a za całość zebranych przedmiotów kolekcjonerskich można było otrzymać jakiś prezent, jakiś gratis – mówi Jarosław Wojciechowski.

Także gratis, jak wspomnieliśmy na początku, legionowianki i legionowianie otrzymali od marszałka województwa widowisko stworzone specjalnie na inaugurację obchodów jubileuszowych z okazji urodzin Jana Kiepurę. Od ponad roku, przyjmowani wszędzie gorąco, jeżdżą z nim po regionie artyści z Mazowieckiego Teatru Muzycznego. – Właśnie z tego powodu przygotowaliśmy to specjalne widowisko, „Dla Ciebie

śpiewałem...”, przypominające nie tylko postać Jana Kiepurę, naszego patrona i wielkiego mistrza, artysty, który otworzył drogę do światowej kariery wielu kolejnym pokoleniom śpiewaków. A dziś może być przykładem i wzorem dla nas wszystkich, również dla młodych ludzi – nie tylko tych, którzy chcą związać się z życiem artystycznym, przykładem tego, że warto podążać za swoimi marzeniami, za swoją pasją. I przy tym wszystkim, jeśli wierzy się w swoje marzenia, to właściwie świat stoi przed nami otworem – uważa Iwona Wujastyk, dyrektorka Mazowieckiego Teatru Muzycznego.

„Dla Ciebie śpiewałem...” to nostalgiczna, lecz także zabawna podróż ku wspomnieniom, urozmaicana wielkimi przedwojennymi szlagierami, nuconymi przez miliony Polaków. – Połączyliśmy tu bohaterów pewnie bardziej znanych szerszej publiczności, czyli Ordonkę i Eugeniusza Bodo, ale też, być może, mniej znanych – Jana Kiepurę i Martę Eggerth. A przede wszystkim to ich chcieliśmy jej przedstawić, bo Jan Kiepura jest patronem naszego teatru. Oczywiście to w większości fikcyjne, ale humorystyczne spotkania tych bohaterów. Myślę, że dialogi pomiędzy piosenkami, które większość widzów zapewne zna, też wprowadzają ciekawą, fajną atmosferę. No a piosenki, które zabrzmiały podczas tego spektaklu muzycznego, zapewne niejednym z widzów będzie sobie podśpiewywał. I na to liczymy – tuż przed występem przyznał Jakub Milewski, kierownik artystyczny MTM.

Tancerzy i śpiewaków z Mazowieckiego Teatru Muzycznego wspomagał na scenie Dariusz Kordek. A tuż przy niej dyskretnie akompaniował im świetny zespół, wzorowo wpisujący się w stylowy, rodem z lamusa, charakter widowiska. Nawet sam Kiepura z pewnością by się na nim nie nudził.

Waldek Siwczyński

Wydarzenia kalendarz

JABŁONNA/SKIERDY 10.11, od godz. 10.00

Obchody Święta Niepodległości. Program: 10.00 sala widowiskowa GCK – recital pieśni patriotycznych w wykonaniu przedszkolaków, 18.00 skwer na skrzyżowaniu Golfowej i Mazowieckiej w Rajszewie/GCK Skierdy – marsz historyczny „W drodze ku wolności”, 18.30 GCK Skierdy – piknik historyczny, a o 19.15 koncert pieśni patriotycznych.

NIEPORĘT Gminna Biblioteka Publiczna, 10.11, godz. 11.00

Otwarcie nowej siedziby Gminnej Biblioteki Publicznej. W programie: warsztaty ekologiczne dla dzieci i dorosłych, warsztaty dla seniorów „Praga Gada”, koncert zespołu Po To Właśnie, tatuaże wodne, Playstation 5, wystawa prac czeskiego twórcy Stepana Zavrela, wystawa „Życie i twórczość Ewy Gellner”, poczęstunek.

NIEPORĘT/BIAŁOBRZEGI 10.11, od godz. 12.00

Obchody Święta Niepodległości. Program: 12.00 – złożenie kwiatów pod pomnikiem legionistów marsz. Piłsudskiego w Białobrzegach, 17.00 – msza św. w intencji ojczyzny w kościele Niepokalanego Poczęcia NMP w Nieporęcie, 18.00 – Apel Pamięci Oręza Polskiego na Placu Wolności w Nieporęcie.

WIELISZEW hala sportowa, 10.11, godz. 17.00

Koncert galowy z okazji jubileuszu 25-lecia Zespołu Tańca Ludowego „Promyki”. Wstęp wolny. Transmisja na żywo na YouTube na kanale OK Wieliszew.

LEGIONOWO Scena po Sąsiedzku, 10.11, godz. 18.00

Dyskusyjny Klub Książki „Ścieżki” i Scena po Sąsiedzku zapraszają na spotkanie z Pawłem Kowalem, autorem książki „Abakanowicz. Trauma i sława”. Wstęp wolny.

LEGIONOWO 10.11, od godz. 18.00

Obchody Święta Niepodległości. Program: 18.00 – msza św. w intencji ojczyzny w kościele pw. św. Józefa Oblubierca NMP, 19.00 – przemarsz pod pomnik Piłsudskiego, 19.30 – uroczystości przy pomniku.

SEROCK 11.11, od godz. 9.00

Obchody Święta Niepodległości. Program: 9.00 sala widowiskowa CKiCz – uroczysta sesja rady miejskiej, 11.00 kościół pw. ZNMP w Serocku – msza św., 12.00 rynek miejski – Apel Pamięci.

STANISŁAWÓW PIERWSZY 11.11, od godz. 9.45

Drugi dzień obchodów Święta Niepodległości: 9.45 plac przed kościołem – VII Bieg Niepodległości, 11.11 kościół pw. NMP Wspomożycielki Wiernych – złożenie kwiatów pod tablicą upamiętniającą poległych za ojczyznę.

JABŁONNA/CHOTOMÓW 11.11, od godz. 11.00

Drugi dzień obchodów Święta Niepodległości: godz. 11.00 zbiórka przy tablicy ogłoszeń w Trzcianach – IX spacer „Trzciany mało znane”, 12.00 park przy urzędzie gminy – Niepodległa do hymnu, 18.00 kościół pw. Wniebowzięcia NMP w Chotomowie – msza św. w intencji ojczyzny, 19.00 – uroczystości pod pomnikiem Pamięci Poległych i Pomordowanych w latach 1939-1945, 20.00 GCK w Chotomowie – koncert piosenki patriotycznej „Dla Niepodległej”.

JANÓWEK PIERWSZY/WIELISZEW 11.11, od godz. 11.00

Obchody Święta Niepodległości. Program: 11.00-13.00 Janówek Pierwszy – msza św. za ojczyznę, złożenie kwiatów pod pomnikiem Ofiar Wojen, 14.00 pomnik Ojców Niepodległości w Wieliszewie – złożenie kwiatów, wspólne tańczenie poloneza i śpiewanie pieśni patriotycznych, rogałe świętomarcińskie.

LEGIONOWO Arena Legionowo, 11.11, od godz. 12.00

X Festiwal Gęsi – drugi dzień obchodów Święta Niepodległości. W programie: 12.00 pomnik Józefa Piłsudskiego – Legionowo do hymnu, 12.10 – wspólny polonez na rondzie, 13.00 – największa w Polsce brytfanna plenerowa – gulasz z gęsi i pokaz kulinarny z degustacją, 14.00 – spektakl dla dzieci „Król Maciuś”, 15.30 – koncert niepodległościowy w wykonaniu Krzysztofa Gwiazdy z chórem z SP nr 8, 16.30 – występ Zespołu Pieśni i Tańca „Mały Śląsk”.

LEGIONOWO filia MOK ul. Targowa 65, 12.11, godz. 12.00

Koncert gitarowy i wystawa w Salonie Artystycznym. Wystąpią: Trio gitarowe „3/6” w składzie Michał Lazar, Dariusz Lampkowski i Aleksander Pankowski vel Jankowski. Wystawa malarstwa autorstwa Tomasza Stępnika.

LEGIONOWO sala widowiskowa ratusza, 12.11, godz. 14.00

Koncert „Bajki Świata” – niezwykli bohaterowie zejdą z ekranu, by podzielić się najpiękniejszymi i najbardziej znanymi utworami z bajek. Bilety w cenie 40 zł dostępne na www.kupbilecik.pl.

LEGIONOWO Muzeum Historyczne ul. Mickiewicza 23, 12.11, godz. 15.00

Wykład dr. hab. Jacka Szczepańskiego pt. „Odzyskanie niepodległości w Legionowie, listopad 1918” oraz występ chóru Cegła Band. Wstęp wolny.

NIEPORĘT GOK ul. Dworcowa 9, 12.11, godz. 16.00

Śpiewana historia Polski od husarii do „Solidarności”, autorstwa Kuby Michalskiego.